

Dzieci Pireusu – H.Śleszyńska i J.Wójcicki

I znowu się zaczyna dzień,
Pierwszy dzień, drugi dzień,
Trzeci dzień, i znów bez chmur
Na niebie jasny wisi ptak, jeden ptak,
Drugi ptak,
Trzeci ptak i śpiewa nam
W podwórku dzieci bawią się Jedno tu,
Drugie tam,
Trzeci też i tańczą w krąg
I zabaw sto zaczyna się Teraz ty, teraz ja,
I znowu inna gra
Jak ja to lubię, ten dzień ogromny taki
I nieruchome ptaki, i letniej ziemi żar
Jak ja to lubię ten tłum jaskrawych dzieci
I słońce co im świeci, i letniej ziemi żar
W podwórku dzieci nie ma już, panny są,
Chłopcy są,
Panny są – nie tańczą już
I miłość już zaczyna się - pierwszy raz,
Drugi raz,
Trzeci raz i jeszcze raz
Podaj mi szczęście, poranku jasny taki,
Daj nieruchome ptaki i letniej ziemi żar
Podaj mi szczęście,
Niech dla nich słońce świeci,
Niech cieszą się jak dzieci,
Niech im nie będzie żal



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych